

Sygn. akt V ACa 479/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maria Sokołowska
Sędziowie:	SSA Maryla Domel-Jasińska SSA Roman Kowalkowski (spr.)
Protokolant:	Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy ze skargi M. C. (1) i M. O. (1)

o wznowienie postępowania

w sprawie z powództwa

(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś.

przeciwko M. C. (1) i M. O. (1)

o zapłatę

zakończoną prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w B.

z dnia 13 czerwca 2012 r., sygn. akt VIII GC (...)

na skutek apelacji M. C. (1) i M. O. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 27 marca 2013r., sygn. akt VIII GC 274/12

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie przed Sądem Okręgowym w B. w zakresie rozprawy odbytej w dniu 22 marca 2013r. i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B. pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

VACa 479/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 marca 2013r. Sąd Okręgowy w B. oddalił skargę M. C. (1) i M. O. (1) o wznowienie postępowania w sprawie z powództwa (...) sp. z o.o. w Ś. w sprawie VIII GC (...) i orzekł o kosztach postępowania.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie wskazał, że pozwani w skardze o wznowienie postępowania domagali się „uchylenia wyroku w całości i zniesienia postępowania dowodowego, przeprowadzenia ponownego postępowania dowodowego, oddalenia powództwa ponad kwotę 68.259,60 zł oraz przyznania kosztów postępowania”. W uzasadnieniu podali, że o wydaniu wyroku dowiedzieli się w dniu 5 listopada 2012 r. z doręczonego im zawiadomienia o wszczęciu egzekucji z dnia 29 października 2012 r., w związku z czym nie doszło, ich zdaniem, do uchybienia terminu, o którym mowa w art. 407 § 1 kpc.

Skarżący zarzucili, że w postępowaniu w sprawie o sygn. akt VIII GC (...) zostali pozbawieni prawa do obrony ponieważ przeznaczona dla nich korespondencja sądowa była kierowana na wskazane w pozwie ich adresy, które były błędne. W konsekwencji nie zostali zawiadomieni o rozprawie, na której przeprowadzono dowody. Nie mieli tym samym wpływu na toczące się postępowanie, nie uczestniczyli w przesłuchaniu świadka. W tych okolicznościach, zdaniem skarżących, zaistniała przesłanka nieważności postępowania (art. 401 kpc).

Sąd Okręgowy argumentował, że w okolicznościach tej sprawy zachodziły podstawy do rozpoznania na nowo, w granicach zakreślonych podstawą wznowienia, sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem Sądu Okręgowego w B. z dnia 13 czerwca 2012 r., sygn. akt VIII GC(...). Przedmiotowa skarga spełniała bowiem wymogi formalne, wskazane przez ustawodawcę w treści art. 409 kpc, tj. czyniła zadość warunkom pozwu, zawierała oznaczenie zaskarżonego wyroku, podstawę wznowienia i jej uzasadnienie, okoliczności stwierdzające zachowanie terminu do jej wniesienia oraz wnioski o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Wstępne badanie skargi przeprowadzone w trybie art. 410 kpc pozwoliło Sądowi na stwierdzenie, że skargę tę pozwani wnieśli z dochowaniem terminu wskazanego w art. 407 § 1 kpc, tj. terminu trzymiesięcznego liczonego od dnia, w którym dowiedział się on o podstawie wznowienia, oraz że skarga ta opierała się na ustawowej podstawie wznowienia.

Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika pozwanych o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 22 marca 2013 r. Zgodnie z treścią art. 214 § 1 kpc, rozprawa ulega bowiem odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć (np. choroba uniemożliwiająca przybycie strony, pełnomocnika, do sądu). W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu, przyczyna na którą powołali się pozwani składając wniosek o odroczenie rozprawy, nie była wystarczająca.

Pozwani, mogli, zdaniem Sądu, zapewnić sobie reprezentowanie przez innego pełnomocnika, gdyż przeszkoda w reprezentacji przez ich dotychczasowego pełnomocnika nie była wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem, którego nie można było przewyciężyć (art. 214 kpc). Nadzwyczajne wydarzenie to bowiem np. choroba pełnomocnika i to tylko w sytuacji, gdy pełnomocnik ten - ze względu na nią - nie miał możliwości skutecznego ustanowienia swojego substytutu procesowego. Pełnomocnictwo procesowe obejmuje zaś z mocy samego prawa m.in. umocowanie do udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego adwokatowi lub radcy prawnemu, jeśli uprawnienie takie nie zostało wyłączone w treści pełnomocnictwa (art. 91 pkt 3 kpc).

Wprawdzie pełnomocnik w przedmiotowym wniosku o odroczenie rozprawy nadmienił, że pozwani nie wyrażają zgody na ustanowienie substytutu, jednak, okoliczność ta nie mogła zostać wzięta pod uwagę. Fakt, że pozwani nie wyrazili zgody na powołanie substytutu jest bowiem jedynie wyrazem braku ich woli, nie oznacza natomiast, że brak było faktycznej możliwości jego ustanowienia ze względu na wystąpienie sytuacji „nagłej i nieprzewidzianej”. Uwzględnienie wniosku pozwanych o odroczenie terminu rozprawy z powołanych we wniosku względów, prowadziłoby, w opinii Sądu, de facto do przewlekłości przedmiotowego postępowania, co z kolei odbywałoby się

ze szkodą dla strony przeciwnej. Ponadto, co istotne, strona pozwana nawet nie wykazała kolizji terminów rozpraw, wskazywanej jako przeszkoda w uczestnictwie w rozprawie przed Sądem

Okręgowym w B. (nie przedłożyła żadnego dokumentu, z którego wynikałby obowiązek stawienia się pełnomocnika pozwanych w innym Sądzie).

W dalszej kolejności wskazać należy, że w razie uznania, że wznowienie postępowania jest dopuszczalne, sąd rozpoznaje sprawę na nowo. Granice tego rozpatrywania wyznaczają przytoczone przez stronę podstawy wznowienia, co oznacza, że sąd nie może brać pod uwagę z urzędu innych podstaw niż przytoczone przez stronę. Sąd, orzekając po ponownym rozpoznaniu sprawy w wyniku wznowienia postępowania, bierze za podstawę rozstrzygnięcia stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy wyznaczonej w postępowaniu ze skargi o wznowienie postępowania (na zasadzie odpowiednio stosowanego art. 316 § 1 kpc). Niewątpliwie przedmiotem postępowania wywołanego wniesieniem skargi o wznowienie postępowania jest udowodnienie istnienia podstawy, na której oparto skargę w konkretnej sprawie. W konsekwencji zakres ponownego rozpoznania sprawy uwarunkowany jest przyczyną wznowienia wskazaną przez skarżącego.

Sąd uznał skargę o wznowienie za bezzasadną.

Pozbawienie możliwości działania jako podstawę wznowienia kodeks postępowania cywilnego ograniczył do wypadków, w których strona przez całe postępowanie, aż do uprawomocnienia się orzeczenia była pozbawiona możliwości działania (art. 401 pkt 2 kpc), a taka sytuacja, w ocenie Sądu, nie miała miejsca w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w B. w sprawie o sygn. akt VIII GC (...). Pozbawienie możliwości działania jako przyczyna wznowienia nie jest przy tym identyczne z pozbawieniem możliwości obrony praw jako przyczyna nieważności stanowiąca przesłankę apelacyjną z art. 379 pkt 5 kpc.

Pozwani upatrywali pozbawienia ich możliwości obrony swych praw w przeprowadzeniu postępowania dowodowego w sprawie akt VIII GC (...) bez ich udziału i wiedzy, co - jak podnieśli - stanowiło konsekwencję kierowania przesyłek sądowych na nieprawidłowe ich adresy wskazane w pozwie. Otóż, w ocenie Sądu, skarżący nie wykazali, aby w zakończonym prawomocnym orzeczeniem postępowaniu byli pozbawieni możliwości działania. Z przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego wypływa wniosek zgola odmienny.

I tak, w szczególności zauważyć należy, że już w zarzutach od nakazu zapłaty oraz wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych pozwani wskazali adres dla doręczeń: ul. (...), (...)-(...) C. (k.41, 46, 117 akt VIII GC (...)). W pismach procesowych z dnia 22 lutego i z dnia 20 marca 2012 r., stanowiących odpowiedź na pismo powoda, pozwani ponownie wskazali ten sam adres dla doręczeń: ul. (...), (...)-(...) C. (k.218, 231 akt VIII GC (...)). Uczynili to także w piśmie z dnia 22 maja 2012 r. (k.254 akt VIII GC (...)). Pod ten zatem adres Sąd kierował do pozwanych korespondencję w postaci zawiadomienia o terminie rozprawy (k. 137, 214, 217, 243-244 akt VIII GC (...)), wezwania do uzupełnienia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych (k.134 akt VIII GC (...)), czy postanowienia o zwolnieniu od kosztów sądowych (k.215-216 akt VIII GC (...)).

Wbrew zatem twierdzeniom skarżących, korespondencja sądowa w sprawie VIII GC (...) kierowana była na prawidłowy, wskazany przez samych pozwanych adres dla doręczeń. Sąd w sprawie VIII GC (...) miał uzasadnioną przy tym podstawę do przyjęcia, że adres ten jest właściwy dla doręczania pozwany pism procesowych.

Pozbawienie strony możliwości działania, o którym stanowi art. 401 pkt 2 kpc polega na tym, że z powodu wadliwości proceduralnych sądu, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać udziału w całym postępowaniu lub istotnej jego części (por. post. SN z dnia 6 marca 1998 r., V CKN 34/98, Prok i Pr-wkl. 1999 Nr 5 poz. 41, wyrok SN z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00 LEX nr 55517). Tymczasem w sprawie niniejszej brak, w ocenie Sądu, podstaw do przyjęcia, że działalność sądu w sprawie VIII GC (...) naruszała przepisy postępowania. Sąd podjął bowiem wszelkie możliwe czynności służące prawidłowemu zawiadomieniu pozwanych i umożliwieniu im uczestnictwa w rozprawach. Kierowane do pozwanych na wskazany

przez nich adres dla doręczeń przesyłki były dwukrotnie awizowane, a następnie - wobec nie podjęcia w terminie - zwracane do nadawcy (Sądu Okręgowego w B.).

W powyższych okolicznościach można zatem, zdaniem Sądu, stwierdzić, że to nie sąd w sprawie VIII GC (...) pozbawił pozwanych możliwości obrony swych praw, lecz oni sami swym własnym działaniem pozbawili się możliwości działania. Podmiot prowadzący działalność gospodarczą powinien dbać o swoje interesy. Strona ma możliwość ustanowienia dowolnego adresu dla doręczeń. Winna zatem, zdaniem Sądu, wskazać taki adres, pod którym korespondencja będzie podejmowana i niezwłocznie przekazywana adresatowi. Okoliczność, że strona nie jest obecna pod wskazanym przez siebie adresem dla doręczeń przez cały czas, gdy korespondencja sądowa może tam dotrzeć, nie może w żadnym razie przemawiać na jej korzyść, nie świadczy bowiem o braku jej winy.

Ponadto z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy VIII GC (...) wynika, że w trakcie tego procesu strony prowadziły bogatą korespondencję mailową (k.246-248, 250,255-256 akt), zwłaszcza prowadziły negocjacje ugodowe, przy czym ponad wszelką wątpliwość pozwani posiadali wiedzę na temat terminu rozprawy (por. korespondencja mailowa, k. 246-247 akt VIII GC (...)). Nieuzasadniony jest zatem tym bardziej zarzut skarżących co do tego, że nie posiadali oni wiedzy na temat prowadzonego przez sąd w sprawie VIII GC (...) postępowania.

Ponadto, orzekający w sprawie VIII GC (...) Sąd rozpatrzył przedstawione przez pozwanych w zarzutach od nakazu zapłaty argumenty. Skutkiem powyższego było częściowe uwzględnienie ekscpepcji pozwanych i oddalenie powództwa co do należności głównej w zakresie kwoty 57.500,00 zł.

Na koniec podkreślić wypada, że skarga o wznowienie postępowania jest szczególnym - nadzwyczajnym środkiem, który nie służy korygowaniu orzeczeń, lecz tylko wzruszeniu orzeczeń zapadłych w wyniku rażących uchybień przepisów proceduralnych lub materialno-prawnych, a także opartych na przepisach następnie uchylonych jako niezgodne z Konstytucją. W sprawie VIII GC (...) nie mieliśmy zaś do czynienia z żadnym ze wskazanych wypadków.

Mając powyższe okoliczności na względzie, przedmiotową skargę o wznowienie należało, oddalić na podstawie art. 412 § 2 kpc, o czym postanowiono jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach postępowania skargowego Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 kpc, uznając powoda za stronę w całości „wygrywającą” proces. Kwota 7.200 zł stanowi koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika powoda, ustalone na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W apelacji od tego wyroku pozwani (autorzy skargi o wznowienie postępowania) zarzucali:

- naruszenie prawa materialnego i procesowego, tj. art. 25 kc i 27 kpc poprzez pominięcie adresu zamieszkania pozwanych jako adresu dla doręczeń,
- naruszenie prawa procesowego art. 241 § 1 kpc w zw. z art. 379 pkt 5 kpc przez bezpodstawne nieuwzględnienie wniosku pełnomocnika pozwanych o odroczenie rozprawy skutkujące brakiem obrony praw pozwanych,
- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 135 § 1 kpc przez błędne doręczenie korespondencji nie na adresy ich miejsca zamieszkania i pozbawienie ich prawa do obrony,
- naruszenie prawa procesowego przez błędne ustalenie, że doręczenie pozwanym na adres nie będący ich adresem zamieszkania było skuteczne i tym samym błędne ustalenie, że skarga o wznowienie postępowania podlegała oddaleniu.

Wskazując na te zarzuty domagali się zmiany wyroku i uwzględnienia skargi względnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi okręgowemu.

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik skarżących argumentował, że skarżący byli pozbawieni prawa do obrony z powodu nie uwzględnienia jego wniosku o odroczenie rozprawy z uwagi na kolizje terminów rozpraw i żądanie pozwanych aby ich osobiście reprezentował w tej sprawie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zaskarżony wyrok został wydany w warunkach nieważności postępowania i dlatego podlega uchyleniu, a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w zakresie dotkniętym tą wadą postępowania przy jednoczesnym zniesieniu go w tej części.

Zasadnie bowiem apelujący zarzuca naruszenie przepisów kodeksu postępowania cywilnego skutkujących nieważnością postępowania, chociaż wnioski apelacji nie przystają do stawianych zarzutów. Skutkiem nieważności postępowania z uwagi na podniesioną w apelacji przyczynę nieważności jest przecież konieczność uchylenia wyroku, zniesienia postępowania i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, a takiego wniosku skarżący nie postawili. Nie wpływa to jednak na zakres dozwolonej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Okręgowy, mimo wyraźnego wniosku nowo powołanego pełnomocnika pozwanych o odwołanie terminu rozprawy zaplanowanej na dzień 22 marca 2013r., rozprawę przeprowadził pod jego nieobecność i nieobecność pozwanego M. O. (1) przy wyraźnym sprzeciwie co do dalszego prowadzenia postępowania w takiej sytuacji złożonym przez pozwanego M. C. (1) i wydał wyrok kończący postępowanie, co doprowadziło bez wątpienia do pozbawienia pozwanych możliwości obrony ich praw.

Naczelną zasadą procesu cywilnego jest zasada równouprawnienia stron.

Polega ona na zapewnieniu obu stronom procesu jednakowych praw procesowych, a więc przede wszystkim możliwości przedstawiania swoich racji i dowodów na ich poparcie.

Zasada równouprawnienia stron przejawia się także w tym, że sąd nie może wydać rozstrzygnięcia kończącego postępowanie bez wysłuchania strony, która ma prawo przedstawiać swoje racje i ustosunkować się do twierdzeń przeciwnika procesowego. Oczywiście brak aktywności tej strony nie może negatywnie oddziaływać na bieg postępowania, ale sąd powinien w taki sposób pokierować procesem, aby formalnie strona miała zapewnioną możliwość przedstawienia swojego stanowiska procesowego.

Musi więc zapewnić praktyczne warunki realizacji równouprawnienia zagwarantowanego jej przez prawo procesowe.

Trzeba podkreślić, że strona nie musi przedstawić swojego stanowiska w formie pisemnej, gdyż obowiązująca w prawie procesowym zasada ustności gwarantuje jej prawo osobistego uczestniczenia w czynnościach procesowych i ustnego przedstawienia stanowiska procesowego, w tym ustnego uzupełniania twierdzeń zawartych w złożonym wcześniej piśmie procesowym.

Te dwie wyżej przytoczone zasady procesu cywilnego znajdują swoje odzwierciedlenie w przepisach kodeksu postępowania cywilnego, a przede wszystkim w art. 209 kpc, który stanowi, że każda strona może w piśmie procesowym żądać rozpoznania sprawy pod swoją nieobecność zdaje się wskazywać, że o ile takiego żądania nie ma, sąd winien stronie umożliwić osobisty udział w rozpoznawaniu jej sprawy.

Podobnie przepis art. 214 kpc nakazujący sądowi odroczenie rozprawy wyraźnie akcentuje potrzebę umożliwienia stronie osobistego popierania powództwa i osobistego podjęcia obrony.

Dlatego pod tym kątem trzeba rozpatrywać czynności sądu i stron procesu, poprzedzające przeprowadzenie rozprawy w dniu 22 marca 2013r.

Otóż pismem procesowym z dnia 8 marca 2013r., które do Sądu Okręgowego w B. wpłynęło w dniu 11 marca 2013r. (karta 86) radca prawny M.

Ż. zgłaszając swój udział w postępowaniu w imieniu obu pozwanych w charakterze ich pełnomocnika, wniosła o zniesienie terminu rozprawy wyznaczonej na dzień 22 marca 2013r. argumentując, że wcześniej została wyznaczona rozprawa przed Sądem Okręgowym w Warszawie w sprawie XXIII Ga (...), w której musi uczestniczyć, a pozwani nie wyrażają zgody na zastąpienie jej przez innego pełnomocnika. Swój sprzeciw przeciwko prowadzeniu rozprawy pod nieobecność pełnomocnika procesowego pozwany M. C. (1) ponowił na rozprawie w dniu 22 marca 2013r.

Mimo to, Sąd Okręgowy na wspomnianej rozprawie wydał postanowienie odmawiające odroczenia rozprawy i pomimo sprzeciwu pozwanego C. kontynuował ją i zakończył zaskarżonym wyrokiem.

Takie postępowanie sądu jest wadliwe, a jego skutkiem jest pozbawienie pozwanych możliwości obrony ich praw i w konsekwencji nieważność postępowania z tej przyczyny.

Inaczej niż przyjął Sąd Okręgowy, argumenty podniesione w piśmie pełnomocnika pozwanych uzasadniały uwzględnienie wniosku o odroczenie rozprawy.

Zaplanowana wcześniej rozprawa przed Sądem Okręgowym w Warszawie i prawo pozwanych oczekiwania, że ich pełnomocnik będzie ich reprezentował w toczącym się postępowaniu, czego wyrazem był sprzeciw co do zastąpienia radcy prawnego M. Ż. innym pełnomocnikiem, jest niewątpliwie „inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć” w rozumieniu art. 214 kpc, tym bardziej, że bezczynność sądu w przedmiocie wniosku o odroczenie rozprawy, aż do terminu rozprawy, pozwalała zasadnie przypuszczać, że wniosek zostanie uwzględniony. Co więcej, uniemożliwiała skuteczne ustanowienie substytutu, o ile pozwani wyraziliby na to zgodę, albowiem pełnomocnik pozwanych nie musiał się liczyć z oddaleniem jego wniosku gdyż nie miał wcześniejszych informacji, że wniosek nie zostanie uwzględniony i tym samym nie miał wiedzy o okolicznościach, które wskazywałyby na konieczność podjęcia takich czynności.

Zupełnie niezrozumiała jest argumentacja Sądu Okręgowego, że pozwani mogli ustanowić innego pełnomocnika. Jest tak ponieważ nie mieli wiedzy, że wniosek o odroczenie rozprawy złożony przez ich pełnomocnika został oddalony, bo stało się to dopiero na rozprawie, której dotyczył. Nie mieli zatem ani możliwości, ani wiedzy co do potrzeby podjęcia takich starań, ani też konieczności ich podjęcia albowiem mieli prawo oczekiwać, że będzie ich reprezentował pełnomocnik, któremu zlecili prowadzenie sprawy tym bardziej, że złożył on wniosek motywowany kolizją rozpraw.

Nie można też podzielić argumentacji sądu dotyczącej niewykazania, iż owa kolizja rozpraw miała miejsce. Nie było żadnych przeszkód, jeżeli sąd miał wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń radcy prawnego Ż. o istnieniu kolizji rozpraw, aby sprawdzić czy rzeczywiście ona istniała. Pełnomocnik wskazał bowiem sygnaturę sprawy, której termin rozprawy kolidował z wyznaczonym przez Sąd Okręgowy w B..

Podsumowując, znana sądowi przeszkoda do rozpoznania sprawy winna spowodować zgodnie z art. 214 § 1 kpc odroczenie rozprawy w dniu 22 marca 2013r. Skoro Sąd Okręgowy tego nie uczynił, naruszył ten przepis, a przeprowadzając rozprawę pod nieobecność pełnomocnika pozwanych i pozwanego M. O., naruszył prawa pozwanych pozbawiając możliwości obrony.

Strona procesu ma bowiem prawo przybrać do pomocy fachowego pełnomocnika i prawo aby to właśnie ten pełnomocnik osobiście ją reprezentował. Skoro ten pełnomocnik usprawiedliwiając swoją nieobecność na rozprawie przyczynami od niego niezależnymi wnosił o jej odroczenie (odwołanie terminu) sąd winien ten wniosek uwzględnić, chyba że prowadziłyby to do przewlekłości postępowania. W tej sprawie wniosek pełnomocnika pozwanych dotyczył pierwszej rozprawy w tej sprawie i dlatego trudno przyjąć, aby jego uwzględnienie prowadziło do przewlekłości postępowania.

Za uzasadniony i utrwalony w doktrynie uznać należy pogląd, iż w sytuacji gdy strona (jej pełnomocnik) na skutek wadliwości procesowych sądu nie mogła uczestniczyć i nie uczestniczyła w rozprawie bezpośrednio poprzedzającej

wydanie wyroku, to zachodzą podstawy, by przyjąć, że została pozbawiona możliwości obrony swych praw. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.07.2002r. II CKN 822/00 LEX nr 55519)

Uchybienia procesowe, których się dopuścił Sąd Okręgowy wypełniają zatem dyspozycję przepisu art. 379 pkt 5 kpc.

Jest tak tym bardziej, że sąd w ogóle nie ustosunkował się przed rozprawą do wniosku pełnomocnika pozwanych o jej odwołanie i skoro tego nie uczynił, a więc wnioskowi nie odmówił, strona pozwana miała prawo przypuszczać, że jej wniosek zostanie uwzględniony. Stąd usprawiedliwiona nieobecność na niej pełnomocnika pozwanych oraz pozwanego O. i związany z nią sprzeciw pozwanego M. C. co do prowadzenia postępowania.

Nieważność postępowania jest przesłanką bezwzględną i sąd uwzględnia ją z urzędu. Jest również przesłanką formalną, co znaczy, że sąd jest zwolniony od oceny wpływu na bieg postępowania konkretnych uchybień procesowych.

Nieważność postępowania, przypisana do określonych wad postępowania i popełnionych w nim uchybień, jest zatem niezależna od wpływu tych uchybień na jego bieg. Ustawodawca najwidoczniej uznał, iż waga uchybień, z którymi jest związana nieważność postępowania jest tak duża i istotna dla biegu postępowania, że zwolnił sąd z obowiązku dokonania oceny, inaczej niż w przypadku innych uchybień procesowych.

Reasumując, sąd apelacyjny uznał zasadność zarzutu nieważności postępowania i dlatego w zakresie, w jakim postępowanie było dotknięte nieważnością, a więc co do rozprawy w dniu 22 marca 2013r., postępowanie zniósł i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania sądowi I-szej instancji, uchylając wcześniej zaskarżony wyrok (art. 386 § 2 kpc). Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego stanowił art. 108 § 2 kpc.

Przeprowadzenie postępowania przez Sąd Okręgowy w warunkach nieważności zwalnia Sąd Apelacyjny z konieczności odniesienia się do pozostałych podniesionych w apelacji zarzutów, jako że skoro dotyczyły one oceny skuteczności skargi o wznowienie postępowania, mogły być oceniane w odniesieniu do okoliczności ustalonych w ważnie przeprowadzonym postępowaniu.

Nasuwa się jednak jedno istotne spostrzeżenie, a mianowicie biorąc się z argumentacji Sądu Okręgowego za oddaleniem skargi wątpliwość co do poprawności przyjętej formy rozstrzygnięcia.

Otóż w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że ocena, czy skarga opiera się o ustawową podstawę wznowienia, nie ogranicza się do badania, czy okoliczności wskazane przez skarżącego dają się podciągnąć pod przewidzianą w ustawie podstawę wznowienia, lecz obejmuje badanie i ustalenie, czy podstawa wznowienia rzeczywiście istnieje (zob. postanowienia SN: z dnia 19 maja 2005 r., II CZ 41/05, niepubl., z dnia 10 lutego 2006 r., I PZ 33/05, OSNP 2007, nr 3-4, poz. 48, z dnia 14 grudnia 2006 r., I CZ 103/06, niepubl., z dnia 30 maja 2007 r., I CZ 40/07, niepubl. oraz wyrok SN z dnia 16 maja 2007 r., III CSK 56/07, Lex nr 334985).

Oceniając to zagadnienie nie można pomijać następstw uchylenia art. 411, który przewidywał, że na rozprawie sąd rozstrzyga przede wszystkim o dopuszczalności wznowienia i odrzuca skargę, jeżeli brak jest ustawowej podstawy wznowienia. Należy przyjąć, że obecnie - wobec braku takiej regulacji - nastąpiło poszerzenie kognicji sądu badającego na posiedzeniu niejawnym, czy skarga opiera się na ustawowej podstawie wznowienia i sąd ten istotnie powinien ocenić, czy powołana w skardze podstawa wznowienia rzeczywiście istnieje. Należy jednak zastrzec, że na tym etapie postępowania ocena ta opiera się zasadniczo na twierdzeniach skarżącego co do istnienia okoliczności, które mają uzasadniać podstawę wznowienia.

Artykuł 410 § 2 przewiduje bowiem, że skarżący - na żądanie sądu - ma obowiązek jedynie uprawdopodobnienia, że skarga opiera się o ustawową podstawę wznowienia. Za uzasadnione należy uznać zatem stanowisko Sądu Najwyższego, że stwierdzenie, czy skarga opiera się na ustawowej podstawie wznowienia, powinno być dokonana zasadniczo na podstawie twierdzeń zawartych w skardze (por. postanowienia SN: z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CZ 50/05, Lex nr 533865, z dnia 24 czerwca 2005 r., V CZ 70/05, II CZ 85/05, niepubl., z dnia 5 października 2005 r.,

niepubl. z dnia 30 maja 2007 r., IV CZ 22/07, Lex nr 533863 i z dnia 10 lipca 2008 r., III CZ 28/08, Lex nr 646354).
Na istnienie ustawowej podstawy wznowienia powinny wskazywać zatem powołane przez skarżącego okoliczności uzasadniające wniesienie skargi o wznowienie postępowania.